Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3.

1932
67
2088
IV

Nr. Wilno, dnia 2 lipca 1932 r. 690.

Treść numeru:

BIBLIOTHECA JAGELLONICA

---:&:---

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

K r o n i k a .

D o k o ł a s p r a w y k ł a j p e d z k i e j w T r y b u n a l e H a s k i m .Jak podaje "Dzień Kow." /145/, co do dalszego procesu kłajpedzkiego w Hadze obiegają pogłoski, iż tekst litewski do nieomawianych dotąd jeszcze 5 i 6 punktu skargi kłajpedzkiej został przedstawiony Trybunałowi już na jakiś czas przed upływem terminu wyznaczonego przez Trybunał na jego złożenie, a który ubiega 9 lipca. W tym wypadku Trybunał byłby w stanie przyśpieszyć znacznie ukończenie procesu. Rozprawy publiczne w sprawie punktów 5 i 6 mają się odbyć więc już w początku lipca. Wyrok ostateczny miałby zapaść w drugiej połowie lipca.

N o w y k i e r o w n i k w y d z .k o n s u l a r n e g o p o s e l s t w a l i t .w L o n d y n i e ."Dzień Kow." /140/: B.sekretarz M.S.Z. dr.Jan Żmujdzinas został mianowany kierownikiem wydziału konsularnego poselstwa litewskiego w Anglji i dn.20 czerwca wyjechał do Londynu. Dr.praw Jankunas został powołany na służbę do M-stwa Spr. Zagr.

"M e m e l e r D a m p f b o o t" o k o n t a k c i e b e r l i ń s k o - k o w i e ń s k i m ."Dzień Kow." /145/: W związku z wycieczką w ostatnich dniach czerwca prezydenta państwa do Datnowa, w której to wycieczce, jak wiadomo, brał również poseł niemiecki p.Morath, "Memel. Dampfboot" zamieścił notatkę p.t."Pomiędzy Berlinem a Kownem znów się nawiązał kontakt". Wycieczkę tę pismo kłajpedzkie uważa za wypadek doniosły, zwłaszcza,iż w liczbie gości poraz pierwszy po konflikcie kłajpedzkim znajdował się również poseł niemiecki. Wydarzeniu temu w kołach politycznych również przypisuje się znaczenie polityczne. Należy przypuszczać, że podczas tej wycieczki nastąpiła nieoficjalna wymiana zdań na temat stosunków litewsko-niemieckich. W kowieńskich kołach politycznych zapanowało przekonanie, że lody pomiędzy Niemcami a Litwą zostały już przełamane i że po tem osobistem wznowieniu stosunków nastąpi konkretna wymiana zdań.

P r z y b y c i e k o n s u l a l i t e w s k i e g o w K o p e n h a d z e d o K o w n a . "Dzień Kow." /144/: Dn.27 czerwca przybył do Litwy w celu zaznajomienia się ze stosunkami w kraju litewski konsul honorowy w Kopenhadze p.Bjarne Nelsen.

W y w i a d B e c k e r a z K o e n i g s b e r g e r H a r t . Z t g". "Lietuvos Żinios" /Nr.145/: "K.H.Z." zamieściło wywiad ze zbiegłym z Litwy Beckerem. Becker przedewszystkiem uskarżał się na porządki w więzieniach litewskich, a następnie opisał swą ucieczkę. Co do swego powrotu na Litwę, Becker oświadczył, iż, o ile rząd litewski zagwarantuje, iż przed rozprawą sądową nie zostanie on aresztowany, w takim razie stawi się on na sąd i udowodni swej niewinności.

D o r ę c z e n i e a k t u o s k a r ż e n i a D ż e n k a j t i s o w i . Jak podaje "Rytas" /Nr.128/, prasa niemiecka donosi, iż aresztowanemu naczelnikowi litewskiej policji granicznej Dżenkajtisowi doręczono w więzieniu akt oskarżenia. W akcie oskarżenia inkryminuje się Dżenkajtisowi niemoralne zachowanie się na terytorjum pruskiem.

N o w y j u g o s ł o w i a ń s k i c h a r g é d'a f f a i r e s w K o w n i e ."Lietuvos Aidas" /145/: Dn.28 czerwca przybył do Kowna nowy chargé d'affaires Jugosłowji dr.Velizas Ninczicz.

T r u d n o ś c i w s p r a w i e l i t e w s k o - ł o t e w s k i e g o p o r o z u m i e n i a h a n d l o w e g o ."Lietuvos Żinios" /148/: W dn.9 lipca upływa termin tymczasowego porozumienia handlowego pomiędzy Litwą a Łotwą. Rząd litewski zaproponował Łotwie nawiązanie rokowań w dn.27 czerwca, jednak władze łotewskie na termin ten nie przystały. Łotwa ze swej strony zaproponowała nawiązanie rokowań w dn. 6 lipca, jednak tym razem rząd litewski nie chce się zgodzić.

S p r a w a t r a k t a t u h a n d l o w e g o p o m i ę d z y K o l u m b i ą a L i t w ą ."Lietuvos Žinios" /148/:Przedstawiciel Kolumbji w Londynie w imieniu swego rządu zaproponował posłowi litewskiemu w Londynie nawiązanie rokowań w sprawie zawarcia traktatu handlowego. Obecnie Litwa towary kolumbijskie zakupuje na rynkach duńskich, holenderskich i niemieckich. Kolumbia pragnie kupować w Litwie drzewo, celulozę i inne towary.

R a d j o k o w i e ń s k i e o W i l n i e ./Dn.26 czerwca 32 r. Komunikat dla "uciemiężonego Wilna" w jęz.polskim. Prel.Rondomański/. "Wilnianie, oświadczył prelegent, zwracają się do mnie z prośbą, abym mówił bardziej przyjaźnie i pokojowo. Jeżeli ja jestem nazbyt wojowniczy w swych przemówieniach, to cóż trzeba powiedzieć o wystąpieniach Lednickiego, p.Hulewicza i innych. P.Lednicki, bawiąc w Kownie prawił Litwinom komplementy, a po powrocie do Warszawy "wykręcił się na pięcie" i zapowiedział, iż żaden rząd polski w żadnym wypadku nie odda Wilna. Co się tyczy p.Hulewicza, to nie mogąc zaprzeczyć wiadomościom nadawanym przez radjo kowieńskie, wzmocnił on radjostację wileńską, by móc zakrzyczeć Kowno. Krzyczcie panowie, lecz pamiętajcie, że na tem ucierpi tylko propaganda polska, bo im głośniej będziecie krzyczeli, tem mniej wam będą ufali. Polska wytępuje przeciwko Litwie, lecz wystarczy przyjrzeć się mapie, by się przekonać, iż Litwa jako państwo znacznie mniejsze nie mogła skrzywdzić Polski. Pomimo swej reklamy Polak w Ameryce jest synonimem handlarza żywym towarem, łobuzem, lekkoduchem, nicponiem i t.d. Bo i czem powojenna Polska może komukolwiek zaimponować? Długami, brudami, partyjnictwem, bezrobociem, czy zbrodnią? Czyżby od nas Litwinów wymagano, byśmy dla Polski byli lepsi niż sami Polacy? Nie obchodzi nas dlaczego w Polsce jest kryzys, bo go przechodzą wszystkie państwa. Jednak powstaje pytanie, dlaczego w Polsce jest gorzej niż gdzieindziej. Dzieje się to niechybnie dlatego, że w dobie państw narodowościowych nie może sobie zjednać sympatji ludzkiej taki konglomerat, gdzie niby rządzi lud, a faktycznie panuje dyktatura. Jeżeli mówiło się niegdyś, że Polska nierządem stoi,to na czem stoi dzisiejsza Polska i czem się trzyma - chyba bagnetem. Gdyby powszechny spis ludności był przeprowadzony w Polsce bezstronnie, niechybnie wykazałby on, że Wilno jest rdzennie litewskiem. Trzeba przyznać, że Wilno ma pecha. Pamięta ono Rosjan i Niemców, a dziś Polacy śpiewają tam arję z tej samej opery, tylko na trochę inną melodję.Rzeczywiście zgodne i dobrane trio. Litwini nie przyłączą się do tego chóru, gdyż są rozumni. Potrafią oni w Kowieńszczyźnie realizować swe dążności i jeżeli dla odzyskania Wilna nie zawahają się przed niczem, a nawet przed kompromitacją, to znaczy, że Wilno jest im potrzebne nie dla pięknych kościołów i starożytnych murów, ale dla korzyści materjalnych. Litwa potrzebuje większych miast i potrafi je niechybnie wyżywić". Na zakończenie prelegent cytuje list radjosłuchacza, omawiający niebezpieczeństwo zagrażające bazylice wileńskiej. Autor listu biada, iż Polacy w ciągu 10-ciu lat nie uczynili nic, by zapobiec zniszczeniu świątyni litewskiej, w której spoczywają szczątki książąt litewskich. Mówiąc o katedrze prelegent w złośliwy sposób oświadcza, iż sprawdza się tu przysłowie, że "krzywo połknięte,bokiem wyłazi".

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ
I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

Z g o n k s . p r a ł a t a M a c z u l i s - M a i r o n i s a . "Dzień Kow." /145/: Ś.p. ks.Jan Maczulis-Maironis urodził się w r.186. w maj. Pasadravy, parafji szydłowskiej z ojca Aleksandra i Anny z Kurmowskich. Maironis-Maczulis uczęszczał do gimnazjum w Kownie w latach 1873-83, a po jednorocznym pobycie na studjach w uniwersytecie kijowskim uczęszczał w latach 1884-88 do żmudzkiego seminarjum duchownego. W latach 1888-92 zmarły studjował w akademji duchownej w Petersburgu, w r.1892 -94 rozpoczął wykładać w kowieńskiem seminarjum duchownem, a następnie w przeciągu15 lat od r.1894-1909 wykładał w akademji duchownej. Na stanowisku rektora kowieńskiego seminarjum duchownego zmarły pozostawał w przeciągu 23 lat i jednocześnie w przeciągu 10 lat wykładał w uniwersytecie kowieńskim. Do pracy literackiej Maironis przystąpił będąc jeszcze studentem w Kijowie. Ogółem ukazało się 5 tomów jego prac, z których za najlepsze uznano liryki. W dziedzinie poezji

litewskiej Maironis stworzył osobną szkołę. Zmarły był wielkim patrjotą i wychował w kierunku uświadomienia narodowego dwa pokolenia. Poza rektorem Maironis piastował jeszcze godność prałata archidjakona kapituły metropolitalnej Bazyliki, honorowego kanonika mohilewskiego, doktora św.teologji, protonotarjusza apostolskiego, zwykłego i honorowego prof.U.W.W. oraz był kawalerem orderu Gedymina II stopnia.Prasa litewska poświęca zmarłemu poecie artykuły wstępne, w których podnosi jego wielkie zasługi dla dzieła odrodzenia Litwy i literatury litewskiej.

"Lietuvos Aidas" nazywa go piewcą odrodzenia narodowego i państwowego, który jak Wajdelota starożytny chodził po całym swym kraju i wygrywał na kanklach.

"Rytas" pisze:"Maironis jest pierwszym poetą - piewcą narodu litewskiego, który jeszcze na długo przed wojną światową w swym poemacie "Młoda Litwa" przepowiedział niepodległość Litwy.

"Lietuvos Žinios" podnoszą wartość utworów zmarłego poety, nazywając jego poemat "Młoda Litwa" dziełem klasycznem. Pismo ubolewa jedynie nad tem, iż stan duchowny hamował wolną twórczość poety.

"D z i e ń K o w." o 10 - c i u p r z y k a z a n i a c h w a r s z a w s k i c h. W związku z ogłoszeniem przez radjo i w organie związku Wyzw.Wilna"spreparowanych" 10-ciu przykazań warszawskich,będących ordynarnym paszkwilem przeciwko Polsce, "Dzień Kow." /Nr.139/ we wzmiance p.t."Bez tytułu" podaje treść wspomnianych przykazań i pisze:

"Nie jesteśmy w stanie zatytułować niniejszej notatki, gdyż w języku literackim nie znajdujemy niestety wyrazów na określenie w dostatecznie dosadny sposób takiego fałszerstwa /przykazania warszawskie "Musų Vilnius" zaopatrzył dopiskiem:"z radja warszawskiego wysłuchał i zapisał A.Mataczius"/. Rezygnację jednak z tytułu ułatwia nam pewność, że każdy rozsądny i uczciwy czytelnik, bez względu na narodowość, znajdzie bez trudu w mowie potocznej odpowiednie określenie.

P o w r ó t g u b e r n a t o r a G i l i s a ."Dzień Kow." /145/: Dnia 29 czerwca r.b. powrócił do Kłajpedy z Londynu gubernator kraju p.Gilis wraz z małżonką.

D e l e g a c j a l i t e w s k a n a z l o t s o k o ł ó w c z e c h o s ł o w a c k i c h ."Dzień Kow." /145/: Dn.29 czerwca wyjechała do Pragi na zlot sokołów czechosłowackich wycieczka litewska, złożona z 18 nauczycieli gimnastyki i z 2 oficerów. Uczestnicy wycieczki zabawią w Pradze do dn.18 lipca.

P r o j e k t u s t a w y o a d w o k a t u r z e w G a b i n e c i e M i n i s t r ó w . "Lietuvos Žinios" /148/: Projekt ustawy o adwokaturze został przekazany Gabinetowi Ministrów. Ponieważ jednak projekt ten nie posiada przepisów przejściowych, prawdopodobnie zostanie przekazany zpowrotem Radzie Stanu.

S p r a w a l i k w i d a c j i K . A . K . "Rytas" /Nr.127/:Sędziemu Pokoju I okręgu została przekazana sprawa likwidacji Komitetu Akcji Katolickiej oraz sprawa "Bojowników o wolność". Dopóki obie te połączone w jedno sprawy nie zostaną rozstrzygnięte, dopóty nie zostanie wydany wyrok w sprawie Franciszka Barždzisa, oskarżonego o przywłaszczenie i wykorzystanie rękopisu ks.Szalcziusa.

A r e s z t o w a n i e s z p i e g a p o l s k i e g o ."Echo"/175/: Władze litewskie aresztowały niejakiego Szimkusa, oskarżonego o uprawianie szpiegostwa na rzecz Polski. Niedawno Szimkus przekroczył linję administracyjną i udzielił Polakom informacyj o armji litewskiej. Dochodzenie w sprawie Szimkusa zostało już ukończone i przekazane Prokuraturze Sądu Wojskowego.

VII.SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

K r o n i k a .

D z i e s i ę c i o l e c i e g i m n . l i t . w K ł a j p e d z i e. "Dzień Kow."/145/:W tych dniach gimnazjum lit.w Kłajpedzie obchodziło 10-lecie swego istnienia.Dotychczasowa ilość wychowanków gimnazjum wynosi 798. Gimnazjum wydało 83 świadectwa dojrzałości. Obecnie gimnazjum liczy 316 uczni /275 kłajpedzian i 41 z Wielkiej Litwy/.